



PRENUMBRATA.

Rocznik 24 mk., półrocznik 12 mk., kwartalnik 6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.  
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Costa za wiersz drobno-go pisma (petit) po tekście 1 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 23 b. m. mianował p. Stanisława Patka — sędzią Sądu Najwyższego.

### Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Minister Spraw Wewnętrznych wydał w dniu 23 listopada 1918 r. następujące rozporządzenie: Ze względu na warunki aprowizacyjne kraju zarządzam, co następuje:

§ 1. Zakazuje się restauracjom, jadalniom, kuchniom publicznym oraz wszelkim zakładom ze spożyciem na miejscu — przyrządzania, sprzedaży lub pomieszczenia w jadłospisach więcej, niż jednej porcji mięsnej.

§ 2. Zakazuje się zakładom, handlującym artykułami spożywczymi umieszczania artykułów spożywczych na wystawach sklepowych lub w oknach.

§ 3. Winni przekroczenia powyższych przepisów ulegną karze, przewidzianej w art. 139 K.K., t.j. karze grzywny do 4000 mk. lub karze aresztu.

§ 4. Komisarze ludowi, prezydenci i burmistrzowie niast poczynią niezwłocznie zarządzenia celem wykonania niniejszego rozporządzenia.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze otrzymuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Thugutt,

Minister Spraw Wewnętrznych.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Ministerstwa Oświaty.

Pomimo to, że termin nadsyłania przez szkoły średnie wypełnionych kwestionariuszy upłynął z dniem 15 października, niektóre szkoły dotychczas jeszcze nie przesyłały Ministerstwu wspomnianych kwestionariuszy. Wobec tego Ministerstwo wzywa wszystkie te szkoły o niezwłoczne odesłanie należycie wypełnionych kwestionariuszy.

## Kronika polityczno-społeczna.

Jak brzmi 7 paragraf warunków rozejmu. Polityk angielski i magnat prasowy, lord Northcliffe, ogłosił niedawno artykuł co do zasad, nie ulegających dyskusji, na które Niemcy powinny się zgodzić. Biuro Wolfia ogłosiło artykuł ten w całości i podało wszystkie, zawarte w artykule, punkty, i jedynie tylko co do punktu 7-go, w którym była mowa o Polsce, dopatrzyło się zamgławiania treści.

W rzeczywistości ustęp ten jest zupełnie jasny i brzmi: „Punkt siódmy, nie mogący podlegać żadnej dyskusji, dotyczy stworzenia państwa polskiego niepodległego, z dostępem do morza, państwa, które będzie się składało z ziem, nadanych przeważnie przez ludność polską, oraz odszkodowania Polski za zniszczenia przez odpowiedzialne za to państwo. Warunek ten jest nieodzowny, aby sprawiedliwość zapanaowała w Europie.

Niemcy uciskały należących do państwa niemieckiego Polaków w sposób okrutny. Sprawiedliwość i unormowanie warunków wymagają oddania nowemu państwu polskiemu części obecnego państwa niemieckiego, w których przeżył żywo polski.

Internowanie misji polskiej w Moskwie. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało wiadomości, że władze sowieckie internowały poselstwo polskie w Moskwie; część członków poselstwa aresztowano, lokal i dokumenty objął powieki komisarz do spraw polskich. Po otrzymaniu tej wiadomości, minister spraw zewnętrznych zwrócił się do komisarza ludowego do spraw zagranicznych, żądając, za pomocą telegrafu iskrowego, z kategorią protestem i żądaniem wyjaśnień. Jednocześnie z tym minister spraw zewnętrznych zwrócił się do Królewsko-Duńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z prośbą o interwencję rządu sowieckiego w sprawie pogwałcenia praw nietylko

kalności poselstwa naszego i objęcia opieki nad obywatelami polskimi w Rosji.

Wobec wiadomości o gwałcie, któremu uległo poselstwo polskie w Moskwie, minister spraw zewnętrznych wstrzymał wyjazd do Moskwy wezwanego przez rząd do Warszawy posła A. Lednickiego aż do wyjaśnienia sytuacji i zdecydowania ogólnej kwestji stosunku Polski do Rosji.

Z odpowiedzialnych przedstawicieli legacji polskiej w Moskwie pozostali na miejscu: starszy radca p. Jan Zarnowski, szef sekcji odbiorczej p. Konstanty Zaremba, pełnomocnik wydziału reemigracji p. Karol Tomczyński i drugi sekretarz poselstwa p. Kozłowski. Personal legacji polskiej wynosił ogółem około 100 osób.

Uchwały włościan łowickich. W dniu 24 b. m., w Łowiczu, po pochodzie narodowym, odbyły się dwa wiece, na których poruszona była myśl przystąpienia natychmiastowego do budowania Polski od dołu. Obydwa wiece przyjęły szereg poniżej załączonych rezolucji jednogłośnie. Imponującym był jeden z tych wieców, urządzony dla włościan, na którym obok tysiąca Księżaków było stu włościan-gospodarzy z Łęczycy, i uchwalono rezolucje następujące:

1) Uznać za najpilniejsze zadanie narodowe usunięcie Niemców z wszystkich ziem polskich okupowanych oraz zaprowadzenie władz polskich na ziemiach polskich pod zaborem pruskim.

2) W tym celu konieczne jest natychmiastowe utworzenie armii regularnej z poboru oraz działania w sojuszu z koalicją.

3) Źródłem władzy zwierzchniej w Polsce może być tylko wola narodu, której wyrazem głównym stanie się Sejm, wybrany przez cały naród. Sejm, taki powinien być wybrany jaknajprędzej, jeszcze przed nowym rokiem.

4) Póki nie powstanie zwierzchnia władza polska z woli Sejmu, powinny się utworzyć natychmiast w każdym powiecie Rady powiatowe z delegatów Rad gminnych i miejskich, wyłonionych z wyborów powszechnych. Delegaci Rad powiatowych i Rad większych miast, łącznie z posłami polskimi z Galicji, Śląska austriackiego i zaboru pruskiego, powinni razem zebrać się natychmiast i stać się do czasu zwołania właściwego Sejmu tymczasowym Sejmem, któryby stworzył prawowity rząd tymczasowy polski, oparty istotnie o lud i obejmujący cały naród.

5) Włościanie-gospodarze powinni wszyscy niezależnie od stronictw dążyć do tego, by rząd w Polsce był prawowity, gospodarny i silny i w tym celu nie powinni popierać dążeń skrajnych, a tylko stać pośrednio zwalczającymi się obozami i wymagać, by się porozumiały dla wytworzenia rządu, opartego na jednolitości narodowej, bez której nie może być powrodozemia i siły.

Strajk powszechny w Szwajcarii. W dzienniku berlińskim „Freiheit“, organie niezależnych socjalistów, znajdujemy szczegóły o strajku generalnym w Szwajcarii. Prawie w tym samym czasie, kiedy rewolucja zwyciężyła w Niemczech, fala rewolucyjna ogarnęła Szwajcarię. Bezpośrednią przyczyną była mobilizacja nowych powołań, co wywołało rozgorczenie wśród sfer robotniczych. Komitet wykonawczy w Olen zarządził, jako protest, bezrobocie ogólne, począwszy od 12 listopada. Proletariat szwajcarski z niezwykłą ścisłością odpowiedział na wezwanie. Z uderzeniem godzinny 12-ej w nocy stanęły koleje w całym kraju. Najazutrz ustąpiła praca we wszystkich fabrykach, zakładach przemysłowych i warsztatach. Około 400 000 robotników i robotnic zaniechało pracy, a więc ogół proletariatu. Prowokatorom nie dano się porwać, ruch strajkowy szedł zwykłą koleją. Ściągnięto silne wojska, uzbrojone w mitraljezy, nie miały jednak powodu do wystąpienia. Zgromadziwszy wojsko i ulegając podstępom szwajcarskich kapitalistów, utrzymujących, iż wojsko francusko-amerykańskie gotowe jest zgnieść ruch robotniczy, Rada Związkowa zdecydowała się postawić w dniu 13 listopada Komitetowi w Olen ultimatum w sprawie przerwania strajku. Ultimatum to nie przeraziło strajkujących, prowadzili oni w dalszym ciągu obrady z organizacjami, które podpisały wezwanie. Nie czekając rezultatu obrad, Rada Związkowa zdecydowała się na zastosowanie brutalnych środków. Redakcje berneńskiego „Tagwaht“ i zürichskiego „Volksblatt“ obsadzono wojskiem i zarządzono aresztowania. W tych warunkach dalsza walka doprowadziłaby do rozpętania wojny domowej. Nie ulegało wątpliwości, że Rada Związkowa była zdecydowana do wystąpienia zbrojnego. Do takiego prowadzenia walki Komitet olkański nie miał mandatu, postanowiono więc narazie strajk przerwać. Pomimo tego wymuszonego odwrotu, robotnicy nie myśla, naturalnie, o zaniechaniu walki. Taktyka dalszej działalności omówiona będzie na zebraniu partyjnym socjal-demokratycznym, które się odbędzie w dniu 1 grudnia, i na mającym się zebrać również w grudniu Kongresie szwajcarskiego proletariatu.

Program wyborczy Lloyd' Georg'a. Lloyd Georg i Bonar Law ogłosili manifest z swoim programem wyborczym, zgodny z ich ostatnimi mowami. W manifestie znajduje się

wezwanie do ściślejszego zjednoczenia. Nadto Lloyd George i Bonar Law wyrażają nadzieje, że ostateczne zwycięstwo aliantów umożliwi stopniowe zmniejszenie uzbrojeń i przekazanie sił bocznych i materiałów dla robót pokojowych. Rząd Koalicyjny usilnie starać się będzie stworzyć Związek narodów, nie tylko dla uwolnienia ludów od nieszczęśliwych skutków militarystyki, lecz pracować także będzie nad ich pojednaniem. Na żywność i surowce nie należy nakładać nowych ciężarów. Kolonje pod względem cel będą uprzywilejowane. O ile okaże się potrzeba, rząd zastosuje środki ochronne dla przemysłu w celu obrony przed nieuczciwą konkurencją. Nadto celem rządu będzie dążenie, aby Izba Niższa była w stałym kontakcie z ludem, stworzenie odpowiedzialnego rządu w Indjach, rozwiązanie kwestji irlandzkiej na zasadzie samorządu, przyczem stanowczo wyłączone jest oderwanie się Irlandji od Imperjum.

Cele rewolucji w Niemczech. Na wiecach w Berlinie wobec olbrzymich tłumów przemawiali o zadaniach rewolucji Paweł Lewi, Karol Liebknecht i Róża Luksemburg. Mówców, jak domosi „Rote Fahne“, przyjmowano z zapalem. Po ożywionej dyskusji, przyjęto następujące rezolucje: 1) Zgromadzenie uznaje dalszy rozwój rewolucji, jako konieczność życiową klasy robotniczej. Dążenia przeciwwolucyjne należy bezwzględnie zwalczać. 2) Historycznym zadaniem rewolucji jest położenie kresu panowaniu klasy kapitalistycznej burżuazji, jako też urzeczywistnienie socjalistycznych postulatów. Zadania te dadzą się osiągnąć tylko wtedy, gdy cała władza skupiona będzie w rękach Rad żołniersko-robotniczych. 3) Zwolnienie konstytuancy jest środkiem odwrócenia uwagi od powyższych celów, osłabi władze klasy robotniczej i zaciemni jej samowiedzę klasową. Nie przez gadanie parlamentarną z burżuazją, lecz przez walczenie walkę z nią może nastąpić wyzwolenie sfer roboczych.

Rodzice a uczniowie klas wyższych. W gimnazjum św. Stanisława odbył się wczoraj wiec rodziców, mających synów w 8-ej klasie średnich szkół w Warszawie, którzy, jak wiadomo, powzięli niedawno na swoim zgromadzeniu większość głosów uchwałę wstępowania do wojska i przewartania nauki. Wiec, który zebrał przeszło pięćset osób, zgłosił p. Michał Karski. Po wybraniu przewodniczącym p. S. Dembińskiego, przemawiali pp. dyr. Górski, dyr. Kujawski, dr. Bronowski, Krzeczkowski, Goldnerowa, Pisarszewska, prof. Trojanowski i inni.

Rezolucja, która powzięto, brzmi, jak następuje: „Rodzice uczniów klasy 8-ej gimnazjów męskich warszawskich i kierownicy tych szkół, zebrani w d. 24 listopada r. b. w liczbie około 500 osób w sali gimn. św. Stanisława, rozumieją, uznają i cenią zapal i uczucia patriotyczne swych synów i wychowawców, pragnących poświęcić młode życie swoje dla dobra Ojczyzny.

Pomieważ jednak taka ofiara w obecnej chwili nie jest konieczna, przeto zwracają się do młodzieży, aby w imię poczucia obywatelskiego zajęła swe opuszczone posterunki i rozpoczęła nauki ukochanej.

Jednocześnie uważają za swój obowiązek wyrazić swe przekonanie, że wiec młodzieży szkół średnich w sprawach politycznych w zdrowym społeczeństwie nie mogą być tolerowane“.

Zebranie uchwaliło: a) prosić Ministerstwo Oświecenia o polecenie wznowienia wykładów w kl. 8-jej wszystkich szkół średnich w czasie możliwie najkrótszym; b) prosić Naczelną Komendę wojskową o wydanie i publiczne ogłoszenie rozkazu nieprzyjmowania do wojska młodzieży szkół średnich, jakoteż zwolnienie ze służby wojskowej tych uczniów szkół średnich, którzy już do niej wstąpili, aby mogli ukończyć nauki.

W celu wykonania tych uchwał, wiec wybrał komisję, złożoną z pp. d-ra Broniewskiego, d-ra K. Łazarewicza, H. Hozera, M. Karskiego i K. Kujawskiego.

Ze Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. W sobotę, o godz. 7 w., w lokalu Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego odbyło się pod przewodnictwem p. K. Kujawskiego nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków, przeznaczone przede wszystkim omówieniu stosunku Zarządu do Delegacji Rad pedagogicznych, która, powołana przez Zarząd przed rokiem do współpracy, obecnie straciła ze Stowarzyszeniem łączność. Zarząd bowiem uznał za konieczne, wobec nieprzychylnego stanowiska Delegacji do Stowarzyszenia, odmówić jej lokal i wysyłania na posiedzenia swych przedstawicieli.

Nad sprawą tą rozwinęła się wczorajszą kilkogodzinna dyskusja, w której zabrał również głos członkowie Komisji Wykonawczej Delegacji. W końcu uznano stanowisko Zarządu za słuszne i przyjęto następujący wniosek p. H. Rygiery i Z. Iwaszkiewiczowej:

„Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne wzywa Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, by porozumiał się z delegacją w ten sposób, aby ona przestała istnieć, jako ciało samoistne, a przeniosła swą akcję do Stowarzyszenia“.

Po zatwierdzeniu tej sprawy, wpłynął nagły wniosek Zarządu w sprawie wstępowania młodzieży szkół średnich do wojska, który przyjęto jednomyślnie i polecono Zarządowi jaknajwyższą jego publikację.

Nauczycielstwo o wstępowaniu młodzieży szkół średnich do wojska.

„Chwałę i cenę wysoko zapłać i poświęcenie młodzieży, garnącej się do służby czynnej pod sztandarami ojczyzny, uczestnicy Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w dn. 23 listopada r. 1918 poczuwają się jednak do obowiązku wypowiedzenia poglądów następujących:

Młodzież szkolna, chociażby z klasy najwyższej, ze względu na wiek swój, nie pozwalając sprostać ani trudom fizycznym, ani niebezpieczeństwom moralnym w czynnej służbie wojskowej, może stanowić jedynie rezerwę do użycia w razie ostatecznej potrzeby, gdy brak wszelkiego odpowiedniejszego materiału.

O ile chodzi o rzucenie hasła i danie przykładu, uczyniła to już młodzież akademicka; teraz czas na powołanie szerszych warstw ludności dorosłej i zdrowej, a w szczególności na pobór, jako na normalny we współczesnych warunkach objaw życia państwowego. Przedwczesne zgony, wyniszczenie szeregu młodych organizmów przez nadmierne i nieodpowiednie ciężary służby wojskowej lub policyjnej oraz powstrzymanie regularnego dopływu do społeczeństwa zastępów inteligencji wykształconej nalezyte, mogą się stać wielkim narodem wielkocześniem.

Należy tedy oddziaływać na ogół młodzieży męskiej klas wyższych szkół średnich w kierunku powstrzymania go od wstępowania do wojska, a wogóle starać się w miarę możliwości o obronę pracy szkolnej, tak ważnej dla przyszłości narodu, od uszczerbku i zakłóceń.

Nowy komendant Warszawy. Pułkownik Minkiewicz, dotychczasowy komendant Warszawy, ustąpił. Na jego miejsce mianowany został pułkownik Zawadzki.

Związek zawodowy inżynierów. Myśl o utworzeniu organizacji, mającej stać na straży interesów inżynierów i techników, kierujących polskimi zakładami przemysłowymi, posunęła się o krok naprzód.

Pod przewodnictwem inż. Wańkowicza odbyło się bardzo liczne zebranie zainteresowanych dla zorganizowania Związku zawodowego inżynierów i techników polskich z charakterem obrony ich interesów osobistych ekonomicznych i prawnych. Zadanie instytucji będzie w tych dniach szczegółowo określone. Zapisy członków rozpoczynają się już obecnie.

Instytucja obejmie cały obszar ziem polskich. Biuro tymczasowe mieści się w gmachu Stow. techników.

## TELEGRAMY.

### Nowa nota państwa niemieckiego.

Berlin, 25 listopada (PAT). — Biuro Wolffa. Do rządów państw nieprzyjacielskich wystosowano następującą notę: W ufności do zasad, ogłoszonych przez prezydenta Wilsona co do pokoju sprawiedliwego, zwrócił się naród niemiecki do prezydenta Wilsona z prośbą o pośrednictwo co do zawieszenia broni. Zamiast oczekiwanego jednak zawieszenia broni, opartego na zasadach prawa i pragnieniu pojednania narodów w przyszłości, zawieszenie broni przyniosło nam pogwałcenie i zniszczenie. Warunki zawieszenia broni w swem przeprowadzeniu nie stanowią pomostu dla pokoju, lecz są kontynuowaniem wojny innymi środkami. Warunki zawieszenia broni nie przyniosą światu upragnionego pokoju. Chcą one uniemożliwić przywrócenie stanu pokojowego w Niemczech i chcą kraj ciężko doświadczony wydać na łup chaosu i anarchii. Jeżeli twarde warunki zawieszenia broni byłyby uzasadnione koniecznością, aby państwu niemieckiemu uniemożliwić podjęcie nanowo kroków nieprzyjacielskich, to byłyby zbyt ciężkie, gdyż nasi nieprzyjaciele w międzyczasie poznali, że założenie to nie ma więcej racji bytu, gdyż naród niemiecki nie chce wojny nanowo podejmować i nie może. Rząd niemiecki w utrzymaniu twardego warunków zawieszenia broni widzi zamach na zasady cywilizacji i musi z tego wysnuć wniosek, że rządów państw koalicyjnych nie chodzi o nic innego, jak tylko o pogwałcenie i zniszczenie narodu niemieckiego. Natychmiast po zakończeniu rokowań i zawieszeniu broni, rząd niemiecki zwrócił się ponownie do prezydenta Stanów Zjednoczonych z prośbą o możliwie szybkie doprowadzenie do rokowań nad pokojem preliminarznych. Do dzisiaj jednak rząd niemiecki nie ma odpowiedzi, kiedy ostatecznie rządy koalicyjne przystąpią do dzieła pokoju. Naród niemiecki zaczyna przyspierać, czy po za tą zwłoką nie kryje się zamiar nieprzyjaciela, aby znużone wojska niemieckie zmusić do gwałtu przez niewypelnienie warunków zawieszenia broni i przez to stworzyć tytuł do dalszego prowadzenia wojny. Jeżeli pokój ma być zawarty, jako pokój sprawiedliwy, to nie należy uprzędać rozstrzygnięć konferencji pokojowej w kwestjach prawnospornych. Wobec tej tezy, postawionej przez prezydenta Wilsona, rząd niemiecki musi stwierdzić, że rząd francuski podjął w Alzacji i Lotaryngii zarządzania, które podobnie, jak i postępowanie Polaków we wschodnich obszarach granicznych Niemiec oraz zarządzenia nieniemieckich części składowych byłej monarchii austro-węgierskiej w stosunku do Niemiec, nie są niczem innym, jak tylko próbą przeprowadzenia siłą rozstrzygnięć kongresu pokojowego przed jego zebraniem się. Przeciw wszystkim tym usiłowaniom, jako też przeciw odwołaniu zawarcia pokoju, rząd niemiecki zakłada najostrejszy protest. Naród niemiecki można przemijając pogwałcić, ale nie przestanie on nigdy żyć i praw swych dochodzić.

Podp. Dr. Solf, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych.

### Nota Ukraińców galicyjskich.

Wiedeń, 25 listopada (PAT). — „Der Morgen“ donosi: Rusini wystosowali do prezydenta Stanów Zjednoczonych następującą notę:

Dnia 19 października r. b. ukonstytuowała się państwo ukraińskie na tych obszarach dawnej Austrii, które są zamieszkałe przez Rusinów. Staraliśmy się skrupulatnie o to, aby w skład państwa ukraińskiego nie wciągnąć żadnych innych obszarów, prócz tych, na których większość ludności tworzą Ukraińcy. Na tych obszarach stara się Ukraińska Rada Narodowa o utrzymanie porządku i potępiła energicznie wszystkie nieludzkie czyny i nadużycia władzy. Rozgoryczenie i oburzenie ludności ukraińskiej wymaga się jednak coraz bardziej, gdyż Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie w imieniu rządu warszawskiego i widocznie w cichem porozumieniu z byłym cesarzem austriackim, chcącym w ten sposób zapewnić sobie koronę polską, dąży do aneksji całej Galicji, a zatem także i obszaru ukraińskiego, t. j. obszaru w Galicji wschodniej za Sanem i Lemkowszczyzną. Własnymi naszymi siłami, a nie — jak informuje pana, panie prezydencie, rząd warszawski fałszywie — obcami, bronimy naszych obszarów w Galicji. Obecnie zaś usiłują wojska polskie, wysłane przez rząd warszawski, podbić nas znowu pod panowanie obce. Z drugiej strony zaś Rumuni zajęli prawie całą Bukowinę, a teraz także i te obszary na Bukowinie, na których przeważa ludność ukraińska. Jedno i drugie pozostaje w sprzeczności z zasadami, wyłuszczonej przez pana, panie prezydencie. W narodzie naszym niema gruntu podatnego dla bolszewizmu i anarchii. Bolszewizm u nas byłby chyba wynikiem rozpaczy, która musiałaby wybuchnąć, gdyby zwycięska demokracja zachodniej Europy opuściła naród państwa ukraińskiego. „Ualicy“, przez Rady Narodowej Ukraińskiej, dr. Petruszowicz.

### Koalicja przeciw republikom niemieckim.

Bazylea, 25 listopada (WAT). — „Daily News“ pisze o położeniu w Niemczech: Koalicja nie będzie pertraktować z radą robotników i żołnierzy, jak to już admiralicia angielska oświadczyła przedstawicielowi pewnej operetkowej republiki niemieckiej. Pełnomocnicy ludowi, wzorujący się na Rosji, nie są władzą, któraby mogła zawierać umowy w imieniu ludów swoich. Jeżeli najbliższe 4 tygodnie nie przyniosą rządu legalnego w Niemczech, koalicja zastanowi się będzie musiała nad pytaniem, czy przedłużyć termin zawieszenia broni. Pokój, nie sankcjonowany przez przedstawicielstwo narodu, może nam za 5 lat przynieść nową wojnę.

### Traktowanie jeńców w Niemczech.

Genewa, 25 listopada (WAT). — Rząd angielski złożył na ręce głównego zarządu Czerwonego Krzyża protest przeciwko traktowaniu przez rząd niemiecki uwalnianych obecnie zgodnie z warunkami zawieszenia broni jeńców koalicyjnych.

Jeńcy ci powracają obdarci, pozbawieni odzieży, obuwia i zebranych oszczędności.

### Podejrzani goście.

Poznań, 26 listopada (WAT). — „Dziennik Poznański“ donosi, że do Warszawy wyjeżdża w tych dniach spora liczba mniej lub więcej podejrzanych osobistości, przybywających do Niemiec z Londynu, Hagi i Sztokholmu. Osobistościom tym rząd niemiecki czyni wszelkiego rodzaju ułatwienia. Re-emigranci wracający z niezrozumiałą wprost łatwością do Polski, to żydzi. „Przyjrzenie się — kończy „Dziennik Poznański“ — przybywającym obecnie gremjalnie żydom niewiedzieć za jakimi paszportami via Berlin, nie zawadzi.

### Gdańska rada żołnierzy a zabór pruski.

Gdańsk, 26 listopada (WAT). — „Danziger N. Nachrichten“ zamieszcza następujące oświadczenie niemieckiej gdańskiej rady żołnierzy i robotników: My, socjalni demokraci, nigdy nie godziliśmy się na politykę hakatystów, co do kresów wschodnich. Jest rzeczą niemożliwą, abyśmy wydać mieli ziemie nie-

miecką. W posiadaniu tak wybitnie polskiej ziemi, jaką jest Poznańskie, przyszłe Niemcy nie mają żadnego interesu. Jeśli większość ludności przy głosowaniu zdecyduje przyłączenie do Polski, niech idzie, gdzie serce ją prowadzi. Prusy Królewskie nigdy nie orzekną się za przyłączeniem do Polski.

### Zywność dla Śląska.

Kraków, 24 listopada (PAT). — Prezydium śląskiej Rady narodowej wydało odezwę, w której wskazuje smutne następstwa, jeżeli Śląsk nie otrzyma pomocy dla zgłodniałych mas robotniczych, przeważnie w postaci żywności. Odezwa proponuje, że Śląsk wyśle na te obszary dworskie, na których ziemniaki nie są wykopane, swoich robotników, którzy wszystkie ziemniaki wykopią, atoli pod warunkiem, że połowę tych zbiorów otrzyma Śląsk.

### Komitet wykonawczy Rady żołnierskiej przeciw Polsce.

Berlin, 24 listopada (PAT). — Komitet wykonawczy rady żołnierskiej w naczelnej komendzie armii wydał odezwę, w której oświadcza, że nowo powstająca Polska nadużywa chwilowego położenia i chce oderwać od niemieckiej ojczyzny bezsprzecznie niemieckie kraje. Odezwa ostrzega przed niezgodą i wzywa do zgodnego skupienia się około rządu, cieszącego się zaufaniem ludu pracującego, albowiem tylko wtedy rząd ten będzie mógł mieć pełnię wpływu, potrzebną dla przeprowadzenia pokoju, który uchroniłby Niemcom od rozerwania narodowego i zabezpieczyłby Niemcom prawo stanowienia o sobie.

### Niemcy rozpadają się.

Berlin, 26 listopada (WAT). — Według informacji „8 Uhr-Abendblatt“, wczorajsza konferencja pełnomocników ludowych z przedstawicielami Bawarii, Badenji i Wirtembergii nie dała pozytywnych wyników. Obrady były bardzo burzliwe. Przedstawiciele państw południowych zagrozili wprost, że o ile by nie doszło do porozumienia w pożądanym dla nich duchu, liczyć się należy z oderwaniem się państw południowych i z proklamowaniem republiki południowo-niemieckiej.

### Posłowie francuscy jadą do Alzacji.

Genewa, 26 listopada (WAT). — Według doniesień dzienników paryskich, dn. 17 grudnia wyruszy z Paryża specjalny pociąg, wiozący członków francuskiej Izby deputowanych w pełnym składzie do Alzacji i Lotaryngii. Projektowane są odwiedziny Miluzy, Colmaru, Strasburga i Metz. W miastach tych potworzyły się specjalne komitety, celem zgłotowania przedstawicielom Francji uroczystego przyjęcia.

### Koalicja a Rosja południowa.

Berlin, 26 listopada (WAT). — Petersburska Agencja Tel. donosi z Moskwy: Państwa koalicyjne zwróciły się do Rosji południowej z odezwą, w której zapowiadają wkroczenie wojsk swoich do południowych prowincji rosyjskich, celem przywrócenia w nich konstytucji i położenia kresu „dzikiej samowoli hord bolszewickich“. Koalicja uznaje w Rosji tylko te wojska, które walczą przeciwko bandom bolszewickim a mianowicie: pułki ochotnicze i kozackie. Wszystkie inne organizacje zbrojne koalicja wzywa do wydania broni.

### Hr. Karolyi jedzie do Szwajcarii.

Wiedeń, 26 listopada (WAT). — Według doniesień z Budapesztu, hr. Karolyi udaje się do Szwajcarii, celem nawiązania bezpośrednich stosunków z państwami koalicyjnymi. Zamierza on, o ile uzyska pozwolenie, odwiedzić Paryż.

### Nowa Rada wojenna w Versalu.

Bern, 26 listopada (WAT). „Times“ donosi, że na 28 b. m. zwołana została do Versalu posiedzenie rady wojennej, na którym zdecydowana ma być kwestja stanowiska, jakie zająć ma koalicja wobec nowego ukształtowania się stosunków wewnętrznych w państwach centralnych. Nie wyłączone jest również bliższe omówienie projektowanych warunków pokojowych. Spodziewane są ważne decyzje.

### O niemieckie okręty.

Amsterdam, 24 listopada (PAT). — „Daily Chronicle“ pisze: Co się stanie w przyszłości z niemieckimi okrętami wojennymi, niewiadomo. W każdym razie jest pewne, że Niemcy z powrotem ich nie otrzymają.

### Król Albert w Brukseli.

Bruksela, 24 listopada (PAT). — Król Albert belgijski wczoraj w towarzystwie ks. Walji, na cz-

le 2 dywizji wojska, odbył uroczysty wjazd do Brukseli.

#### Spiszek oficerów austro-węgierskich.

Lublana, 24 listopada (PAT). — Lublańskie Biuro korespondencyjne: Wedle sprawozdania półrocznego-słowiańskiej rady narodowej w nocy z soboty na niedzielę miano odkryć wielkie sprzyście nie byłych oficerów austro-węgierskich. General Liposzczak zaproponował radzie oficerów, żołnierzy, chłopów i robotników usunięcie rady półrocznego-słowiańskiej rady narodowej, w nocy z soboty. Kontrrewolucja miała wybuchnąć 15 b. m. Według zeznań aresztowanych spiskowców, wszyscy przywódcy południowo-słowiańskiej rady narodowej mieli być uwięzieni i unieszkodliwieni. W spisie uwikłanych jest wielu oficerów węgierskich i austriackich.

#### Zywność dla Dąbrowy.

Lublin, 26 listopada (P. A. T.). Dziennik lubelski ogłasza następujący komunikat: Prezydium m. Lublina otrzymało 23 b. m. od magistratu m. Dąbrowy następującą depeszę: Dąbrowa posiada środków żywności na trzy dni. Ratujecie i organizujecie natychmiastową pomoc, wysyłając zboże, którego Dąbrowa potrzebuje dziennie 6 wagonów. Zapłatę gwarantuje wspólna reprezentacja Banku Krajowego i Banku Przemysłowego w Dąbrowie. Grozi nam katastrofa i wstrzymanie produkcji węgla w kopalniach. Delegatowi naszymu prosimy okazać pomoc przy zakupach środków żywności. Podp. Kosiński.

Po otrzymaniu tego telegramu prezydium miasta interwenjowało natychmiast u miarodajnych czynników, otrzymało jednak odpowiedź, że są one bezsilne, gdyż z powodu strajku służby folwarcznej właściciele większych dóbr ziemskich nie mogą obecnie dostarczyć zboża. Mali zaś właściciele i chłopci od czasu zniesienia przymusowych rekwizycji zboża wcale nie dostarczają.

#### Zabójstwo porucznika Kozłowskiego.

Lublin, 26 listopada (PAT). — W nocy z 24 na 25 b. m. niewykręci dotąd sprawy wykonali zamach na powracającego do domu porucznika żandarmerji polowej, Kozłowskiego. Kozłowski, trafiony trzema kulami rewolwerowymi w głowę, zginął na miejscu. Dochodzenia w toku. Zamach ten wywołał w całym mieście ogromne wrażenie.

#### Rady robotniczo-chłopskie.

Lublin, 26 listopada (PAT). — „Głos Lubelski” donosi: Od osób przybyłych z prowincji dowiadujemy się, że w całym szeregu powiatów wschodnich potworzyły się rady robotniczo-chłopskie, które kieruje S. D. K. P. i L. W powiatach Krasnostawskim, Zamojskim i Tomaszowskim formale zajęli kilkadziesiąt majątków. Fornale ci znajdują się pod dyktando komitetów robotniczych. Chodzi tu o wyraźne wpływy bolszewickie—jak zaznacza „Głos Lubelski”. W wielu miejscowościach dotąd nie wykopano zupełnie ziemniaków. Ziemniaki te przepadną, z powodu panujących już mrozów. Komitety zakazały wywożenia czegokolwiek z majątków, z powodu czego apropowizacja okolicznych miasteczek i formujących się w nich oddziałów wojska polskiego może ustać zupełnie. W wielu wypadkach formale nie pozwalają właścicielom dóbr ziemskich opuszczać majątków. W powiecie Hrubieszowskim w kilku miejscowościach chłopcy utworzyli komitety rolne i układają się między sobą o podział majątków ziemskich, nie pozwalając właścicielom obszarów ziemskich pobierać drzewa z lasów nawet na własny użytek.

W Dołhobyczowie na pograniczu Galicji i Wołynia rozgrabiono wielkie austriackie magazyny ze zbożem i innymi produktami. W powiecie Chełmskim ograbiono doszczętnie księdza katolickiego w Świeżach. Szczegóły te podajemy na odpowiedzialność źródła.

#### Z giełdy.

Berlin, 25 listopada (WAT). — Prezydium giełdy tutejszej odrzuciło wniosek giełdy hamburskiej, domagający się zawieszenia na pewien czas działalności giełdy. Giełda berlińska czynna będzie i nadal w dotychczasowym zakresie.

## SKARGA mówi:

„nikt za to zapłaty nie czeka, iż sam sobie dobrze czyni, bo to samo hojną mu jest zapłatą. Kto ojczyźnie swej służy, sam sobie służy, bo w niej wszystko dobro, jako się rzekło, zamyka“.

Czy jest Polak, który nie podpisze Polskiej pożyczki Państwowej“.

## Ostatnia poczta.

#### Perspektywy.

„Vossische Ztg.“ z dnia 16 listopada 18 r. — Genewa 15 list. — Stała komisja administracyjna francuskiej partii socjalistycznej przyjęła znikomą większość głosów rezolucję, w której wyrażając radość z powodu ustania wrogich stosunków, pozdrowia republikę niemiecką, opartą o klasy robotnicze i żywi nadzieję, że za przykładem Rosji, socjalizm zatrzymuje w środkowej Europie i dokona likwidacji wywołanych przez wojnę politycznych i socjalnych stosunków. Protestując przeciw zbrojnej interwencji koalicji, wróconej przeciw rewolucyjnej Rosji, rezolucja wzywa do niedopuszczenia zduszenia socjalizmu Rosji, Niemiec i Austrii przez „koalicję obcego kapitalizmu” i nawołuje klasę robotniczą Francji do wprowadzenia u siebie ustroju socjalistycznego.

Postanowiono również ustanowienie święta z powodu skończenia stanu wojennego i ogłoszenia Republiki niemieckiej.

#### Tymczasowy pokój.

Berlin, 18 listopada 1918 r. — Tel. Wiener Mittags Ztg. — Według doniesień z państw koalicyjnych życzenia Niemiec i Austrii, tyżące zawarcia tymczasowego pokoju, miały znaleźć u sprzymierzeńców zycziwy posłuch. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rokowania te zaczęły się jeszcze w ciągu tego miesiąca. Na zawarcie pokoju liczyć można w pierwszej połowie grudnia. Również należy uważać za pewne, że ostateczne warunki pokoju koalicji ulegną pewnemu złagodzeniu.

#### O koszta wojny.

Berlin, 18 listopada.—Tel. Wiener Mittags Ztg. Donoszą z Genewy: Żądania Francji co do Niemiec, jak utrzymuje „Matin”, wynoszą 340 miliardów. Suma ta przedstawia się, jak następuje: Zwrot kosztów wojennych z 1870 — 1871 r. z wszystkimi procentami 140 miliardów. Na pensje inwalidów 50 miliardów, za koszta wojny 50 miliardów, na odbudowę i odszkodowania 100 miliardów. Natychmiastowe przyznanie tej sumy ma być, jak utrzymuje dziennik, warunkiem wstępnym rokowań pokojowych. Wszystkie inne państwa koalicji mają postawić podobne żądania, tak, że niemiecki majątek narodowy nie wystarczy na pokrycie tej sumy.

#### Kiedy się zaczną rokowania pokojowe.

Berlin, 18 listopada.—Tel. Wiener Mittags Ztg. Według „Petit Journal” rokowania pokojowe zaczęły się zaledwie przed styczniem 19 r., gdyż przedwstępne pertraktacje między sprzymierzeńcami wymagają dłuższego czasu.

Jak utrzymują w kołach politycznych, wygórowane żądania odszkodowania praw są powodem poważnych różnic między władzami koalicji i dlatego wcześniejszy termin konferencji pokojowej jest wykluczony.

#### Storpedowany okręt linjowy.

„Vossische Ztg.“ z dnia 15 b. m.: niemiecki okręt linjowy „Sleszwig-Holsztyn”, który nie chciał poddać się pod rozkazy rewolucyjnej floty, został storpedowany pod Acroe przez okręt niemiecki rewolucyjny. Cała załoga zginęła.

#### Powrót wojsk niemieckich do Badenji.

„Vorwaerts“ z dnia 18 b. m. donosi: Powrót wojsk niemieckich natrafił w Badenji i Wirtembergji na przeszkody. Zgłodnieli żołnierze sami się aprowidują, co wywołuje rozgoryczenie wśród ludności wiejskiej.

#### Wilson na konferencji pokojowej.

„Vorwaerts“ z dnia 19 b. m.: według wiadomości z Amsterdamu, „New York Herald” jest zdania, że obecność Wilsona na konferencji pokojowej przyczyni się niezmiernie do usunięcia trudności w załatwianiu spraw bałkańskich i polskich. Większość pism amerykańskich jednakże sprzeciwia się według „N. Y. Timesa” obecności prezydenta na konferencji pokojowej.

#### Bolszewicy i rząd niemiecki.

„Vorwaerts“ z dnia 19 b. m.: W artykule „Polityka zewnętrzna bolszewików” stwierdza „Vorwaerts”, iż rząd niemiecki chwilowo ma ręce związane i skazany jest na rokowania z koalicją, tak, że porozumienie z rządem Sowieców, w celu zawarcia proponowanego sojuszu przeciwko koalicji, jest wykluczonym. Przyrzeczone przez Sowiety dostarczenie żywności jest fikcyjne, ponieważ samej Rosji grozi głód.

#### REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

**Teatr Wielki.** Dziś „Lohengrin”, jutro „Pajace” i „Amarilla”.  
**Teatr Rozmaitości.** Dziś „Carewicz”, jutro „Otello”.  
**Teatr Polski.** Dziś i jutro „Tajemnica”.  
**Teatr Letni.** Dziś i jutro „Przyłapanie”.  
**Teatr Nowości.** Dziś „Hrabia Luxemburg”, jutro „Piękna Helena”.  
**Teatr Praski.** Dziś i jutro „Alzacja”.  
**Teatr im. Staszica** (Śniadeckich 5). Dziś i jutro „Polska idzie!”.

## Z Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów poszukuje fachowców telegrafistów, monterów i mechaników telegrafu iskrowego do objęcia odpowiedzialności posad i na instruktorów szkoły radiotelegrafistów w Warszawie. Zwracać się do Kierownika Wydziału Radiotelegrafu, inżyniera Stalingera.

219

## Rozkład jazdy pociągów.

Poczynając od dnia 23 listopada aż do odwołania u uchomione będą następujące pociągi:

Nr. 203 — Warszawa W. — odejście 3.50 w nocy.  
Sosnowiec — przybycie 12.44 pp.

Nr. 209 — Warszawa W. — odejście 2.02 pp.  
Sosnowiec — przybycie 12.16 w nocy.

Nr. 202 — Sosnowiec — odejście 6.37 rano.  
Warszawa W. — przybycie 4.52 pp.

Nr. 206 — Sosnowiec — odejście 4.27 pp.  
Warszawa W. — przybycie 1.12 w n.

Nr. 251 — Warszawa W. — odejście 7.20 rano.  
Aleksandrów — przybycie 3.25 pp.

Nr. 254 — Aleksandrów — odejście 6.10 wiecz.  
Warszawa W. — przybycie 2.09 w n.

Nr. 257 — Warszawa W. — odejście 9.25 rano.  
Kalisz — przybycie 5.48 pp.

Nr. 258 — Kalisz — odejście 9.08 rano.  
Warszawa W. — przybycie 7.50 pp.

Nr. 247 — Warszawa W. — odejście 8.30 wiecz.  
Skiernewice — przybycie 10.42 wiecz.

Nr. 248 — Skiernewice — odejście 5.37 rano.  
Warszawa W. — przybycie 7.50 rano.

Nr. 245 — Warszawa W. — odejście 3.40 pp.  
Żyrardów — przybycie 5.22 pp.

Nr. 246 — Żyrardów — odejście 6.32 wiecz.  
Warszawa W. — przybycie 8.11 w.

Nr. 310 — Warszawa W. — odejście 8.46 rano.  
Łuków — przybycie 1.06 pp.

Nr. 311 — Łuków — odejście 1.23 nocy.  
Warszawa W. — przybycie 5.30 rano.

Nr. 318 — Warszawa W. — odejście 3.45 pp.  
Łapy — przybycie 9.11 wiecz.

Nr. 317 — Łapy — odejście 7.35 rano.  
Warszawa W. — przybycie 1.20 pp.

Nr. 308 — Warszawa W. — odejście 3.25 pp.  
Dęblin — przybycie 7.40 wiecz.

Nr. 307 — Dęblin — odejście 9.36 rano.  
Warszawa W. — przybycie 1.51 pp.

Nr. 287 — Warszawa W. — odejście 6.30 rano.  
Miawa — przybycie 11.15 rano.

Nr. 288 — Miawa — odejście 3.58 pp.  
Warszawa W. — przybycie 10.17 w.

# Zawiadomienie.

W Krakowie, 6 listopada 1918.

Podpisany Komitet Założycieli przystąpił do założenia Towarzystwa Akcyjnego

pod firmą:

P O L S K I E

**TOWARZYSTWO HANDLOWE**

T. A. w Krakowie.

Celem Polskiego Towarzystwa Handlowego jest prowadzenie handlu en gros w Polsce z szczególnem uwzględnieniem potrzeb gospodarki powojennej, oraz wykonywanie wszelkich z tem połączonych interesów i czynności handlowych. Polskie Towarzystwo Handlowe obejmie także dział towarowy Wojennej Centrali Handlowej w Krakowie i rozpocznie bez zwłoki swą działalność.

**Kapitał** Polskiego Towarzystwa Handlowego ustalony został na kwotę

**K. 10.000.000.—**

podzieloną na 50.000 sztuk pełno i gotówką wpłaconych akcji po K. 200.— Kapitał ten może być autonomicznie podwyższony do kwoty K. 20.000.000.

Z przychodzących obecnie do emisji K. 10.000.000.— kwota K. 6.000.000.— pokryta już jest zgłoszeniami Wydziału Krajowego, Banku Krajowego, Banku Przemysłowego, Wojennej Centrali Handlowej, Spółki zbytu bydła i trzody Pecus we Lwowie, oraz zgłoszeniami grona wybitnych obywateli Kraju. Kwota zaś K. 4.000.000 będzie pokryta w drodze publicznej subskrypcji.

Akcje uczestniczyć będą w zyskach Towarzystwa od 1 stycznia 1919 r. Akcje będą wydane członkom po formalnem ukonstytuowaniu się Towarzystwa.

Na subskrypcje przyjmują obecnie zgłoszenia i pełne wpłaty po K. 200.— na akcję następujące instytucje:

**W Krakowie:**

Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim,  
Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim,  
Bank galicyjski dla handlu i przemysłu,  
Gal. akc. Bank Hipoteczny,  
Gal. akc. Ziemski Bank Kredytowy i  
Wojenna Centrala Handlowa.

**We Lwowie:**

Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim,  
Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim,  
Gal. akc. Bank Hipoteczny,

Bank ludowy dla rolnictwa i handlu,  
Gal. akc. Ziemski Bank kredytowy i  
Wojenna Centrala Handlowa.

**W Warszawie:**

Bank Towarzystw współdzielczych,  
Bank handlowy.

**W Poznaniu:**

Bank Związku Spółek zarobkowych,  
Bank handlowy.

**W Lublinie i Dąbrowie Górniczej:**

Wspólna Reprezentacja Banku Krajowego i Banku Przemysłowego.

**W Cieszynie:**

Towarzystwo oszczędności i pożyczek.  
Lista zgłoszeń będzie zamknięta z dniem 15 grudnia 1918 r.

**Komitet Założycieli.**

Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim,  
Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim,  
Wojenna Centrala Handlowa, Sp. z ogr. por. w Krakowie.